

Pamiętnik Literacki 2011, 4, s. 151-163



**„Skarga umierającego” w bernardyńskim  
rękopisie Biblioteki Diecezjalnej w  
Sandomierzu**

Grzegorz Trościński

GRZEGORZ TROŚCIŃSKI  
(Uniwersytet Rzeszowski)

„SKARGA UMIERAJĄCEGO”  
W BERNARDYŃSKIM RĘKOPISIE BIBLIOTEKI DIECEZJALNEJ  
W SANDOMIERZU

Mija właśnie 125 lat od chwili opublikowania po raz pierwszy *Skargi umierającego*, nazywanej również *Żalami konającego*. Odkrycia tekstu dokonał Wojciech Kętrzyński w rękopisie z końca XV w. znajdującym się początkowo w Bibliotece Kapitulnej przy katedrze w Płocku, potem (od 1939 r.) w płockiej Bibliotece Seminarium Duchownego, następnie wywiezionym w czasie drugiej wojny światowej (w 1941 r.) wraz z innymi płockimi manuskryptami do Królewca i obecnie uznanym za zaginiony. Kętrzyński sporządził odpis utworu, który potem wydał Władysław Nehring<sup>1</sup>. Odkrywca przekazu płockiego wydobył też z manuskryptu późniejszy, nieznanego pochodzenia i niestety nie scharakteryzowany dostatecznie, XVII-wieczny odpis *Skargi umierającego*; przesłał go Nehringowi, który tekst opublikował wraz z trzecią wersją, tzw. przekazem wrocławskim, pochodzącym z w. XV, wskazanym wydawcy także przez Kętrzyńskiego<sup>2</sup>. Z przekazu chronologicznie najpóźniejszego (Jerzy Woronczak datuje go na XVII w.<sup>3</sup>) Nehring podał do druku tylko 13 wersów i 3 wyrażenia – i ten niepełny przekaz nosi nazwę Kętrzyńskiego II (nie jest zresztą pewne, czy ten przekaz w ogóle istnieje).

Na kolejne archiwalne odkrycia związane ze *Skargą umierającego* przyszło czekać blisko 100 lat. Czwarty przekaz, tzw. bernardyński, odnalazł Wiesław Wydra w rękopisie nr 20/R Biblioteki Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie, pochodzącym z końca XVI lub początków XVII wieku<sup>4</sup>.

Przekaz płocki znajdował się w rękopisie o sygnaturze 91 powstałym w latach sześćdziesiątych w. XV, zawierającym *Homiliae in Sancta Ewangelia* oraz Roz-

---

<sup>1</sup> *Klage eines Sterbenden*. W: W. Nehring, *Altpolnische Sprachdenkmäler. Systematische Übersicht, Würdigung und Texte. Ein Beitrag zur slavischen Philologie*. Berlin 1886, s. 293–295.

<sup>2</sup> W. Nehring, *Beiträge zum Studium altpolnischer Sprachdenkmäler*. „Archiv für slavische Philologie” 15 (1893), s. 540–544. Piszący chciałby złożyć podziękowanie dr. hab. Jackowi Wójcickiemu za pomoc w dotarciu do potrzebnych materiałów.

<sup>3</sup> J. Woronczak, „*Skarga umierającego*”. *Najstarsze przekazy i obce wzory*. „Pamiętnik Literacki” R. 39, 1950. Przedruk w: J. Woronczak, *Studia o literaturze średniowiecza i renesansu*. Wrocław 1994.

<sup>4</sup> W. Wydra, *Z badań nad „Skargą umierającego” i „Dialogiem mistrza Polikarpa ze Śmiercią”*. „Studia Polonistyczne” 7 (1980). Przedruk w: W. Wydra, *Polskie pieśni średniowieczne. Studia o tekstach*. Warszawa 2003.

nową mistrza Polikarpa ze Śmiercią, należącym do kanonika płockiego Mikołaja z Mirzyńca<sup>5</sup>. Manuskrypt zajmował ważne miejsce w imponującym zbiorze średniowiecznych płockich rękopisów<sup>6</sup>.

W roku 1903 Jan Rozwadowski, korygując wydanie Nehringa, dokonał odpisu tekstu *Skargi umierającego* z przesłanego z Płocka do Krakowa manuskryptu i opublikował go w 1904<sup>7</sup> roku. Kolejny wydawca, Stefan Vrtel-Wierczyński<sup>8</sup>, nie miał możliwości sporządzenia odpisu z autopsji, gdyż odmówiono mu przesłania rękopisu do Poznania, toteż korzystał z dość poprawnej edycji Rozwadowskiego oraz odpisu dyrektora płockiej seminaryjnej biblioteki, ks. Władysława Tomasza Mąkowskiego, który zachował układ graficzny *Skargi* z podaniem kart manuskryptu, skreślonych liter i wyrazów<sup>9</sup>.

Po drugiej wojnie światowej, w obliczu strat polskiej kultury, Stanisław Rospond przedrukował wydany przez Nehringa wrocławski tekst *Skargi* oraz płocki Rozwadowskiego, zestawiając porównawczo dwie redakcje<sup>10</sup>. W tym samym roku Jerzy Woronczak wydał z autopsji (w późniejszej o rok odbitce dołączył zdjęcia rękopisu) tekst wrocławski, ustalając, że utwór został zapisany w latach 1461–1470 przez duchownego należącego do kleru katedry wrocławskiej, pochodzącego z południa Górnego Śląska, z diecezji ołomunieckiej (badacz przypuszczał, że pisarzem był Jan Rodzina, penitencjarz i kaznodzieja katedry wrocławskiej, zmarły w 1499 r.)<sup>11</sup>. Transkrypcję<sup>12</sup> i transliterację przekazu płockiego opublikował

<sup>5</sup> Zob. S. M. Szacherska, *Mikołaj z Mirzyńca*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 21. Wrocław 1976, s.v. – C. K. Święcki, *Kultura literacka Płocka w średniowieczu*. Warszawa–Siedlce 2006, s. 151–168.

<sup>6</sup> A. J. Nowowiejski, *Płock. Monografia historyczna*. Płock 1931, s. 478. – A. Vetulani, *Średniowieczne rękopisy płockiej Biblioteki Katedralnej*. „Roczniki Biblioteczne” 7 (1963), s. 427. – Święcki, *op. cit.*, s. 79–84, 169–179. Jedyny większy opis manuskryptu pochodzi od przedwojennego dyrektora Biblioteki Seminaryjnej w Płocku, ks. W. T. Mąkowskiego, który przygotował go w 1929 r. dla S. Vrtela-Wierczyńskiego, starającego się w czasie prac nad edycją *Skargi umierającego* i *Rozmowy mistrza Polikarpa ze Śmiercią* o wypożyczenie do Poznania owego rękopisu. Dyrektor sporządził odpisy zabytków oraz katalogowy opis zawartości manuskryptu; odnalezione zostały one w papierach po Vrtelu-Wierczyńskim (Archiwum PAN w Poznaniu, sygn. P.III – 32, nr 25) przez Wydrę (*Polskie pieśni średniowieczne*) i przez niego opublikowane. Dzięki odpisowi Mąkowskiego ustalono, że kodeks powstał w latach 1463–1465 i wtedy to zanotowane zostały oba polskie zabytki, że utwory te wyszły, być może, spod pióra Dawida z Mirzyńca, będącego wraz z Mikołajem z Płocka twórcą kodeksu, oraz że *Rozmowę* i *Skargę* zapisano w sobotę 17 IX 1463 (Wydra, *Polskie pieśni średniowieczne*, s. 73–74).

<sup>7</sup> J. Rozwadowski, „*De morte prologu*” i „*Żale konającego*”. „Materiały i Prace Komisji Językowej Akademii Umiejętności w Krakowie” 1 (1904). Przedruk w: A. A. Kryński, M. Kryński, *Zabytki języka staropolskiego z wieku XIV-go, XV-go i początku XVI-go*. Warszawa 1925.

<sup>8</sup> S. Vrtel-Wierczyński, *Wybór tekstów staropolskich*. Lwów 1930.

<sup>9</sup> Zob. Wydra, *Polskie pieśni średniowieczne*, s. 71.

<sup>10</sup> *Skarga umierającego, czyli żale konającego*. W: S. Rospond, *Zabytki języka polskiego na Śląsku*. Wrocław–Katowice 1948, s. 78–82.

<sup>11</sup> J. Woronczak, „*Skarga umierającego*”. *Ze studiów nad rękopisem nr 2 Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu*. „Sobótka” 3 (1948). (Rok później wyszła odbitka artykułu uzupełniona transliteracją i fotografiami: Wrocław 1949.) Przedruk (bez fotokopii rękopisu) w: Woronczak, *Studia o literaturze średniowiecza i renesansu*.

<sup>12</sup> *Średniowieczna poezja polska świecka*. Wyd. i oprac. S. Vrtel-Wierczyński. Wyd. 3. Wrocław 1952. BN I 60.

Vrtel-Wierczyński<sup>13</sup>. Kolejne wydanie (wyd. 4 w serii „Biblioteka Narodowa”), w opracowaniu Macieja Włodarskiego, zawierało oba przekazy: plocki i wrocławski<sup>14</sup>. Włodarski oparł edycję wersji plockiej na wydaniu Jana Rozwadowskiego (1904) i Stefana Vrtela-Wierczyńskiego (1977).

Istotnym dopełnieniem wiedzy o interesującym nas zabytku było odnalezienie abecedarnej redakcji *Skargi* w rękopisie nr 20/R Biblioteki Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie. Manuskrypt pochodzi z końca XVI lub początków w. XVII i najprawdopodobniej powstał we Lwowie w kręgu bernardyńskim. Przekaz ten przyniósł brakującą w rękopisie plockim zwrotkę S (uzupełnianą zazwyczaj z przekazu wrocławskiego), korektę w strofie N (błędnie w przekazie plockim powtórzono wersy 47–48 ze zwrotki M) oraz poprawniejsze lekcje wersów: 6, 57 i 64<sup>15</sup>. Odkrycie Wydry wykorzystane zostało do uzupełnienia strofy S w przekazie plockim w wyd. 2 *Chrestomatii staropolskiej*<sup>16</sup>. Coraz bliżej jest zatem do ustalenia, z możliwie największym prawdopodobieństwem, archetypu wszystkich wersji *Skargi umierającego* (wysiłek taki został podjęty już wkrótce po odkryciu przez Wojciecha Kętrzyńskiego trzech przekazów<sup>17</sup>), bo należy wykluczyć, że różne teksty *Skargi* mogą być odrębnymi redakcjami opierającymi się na niezależnych przekładach<sup>18</sup>.

Na początku ubiegłego stulecia Stanisław Dobrzycki ustalił, że *Skarga umierającego* jest przekładem czeskiej pieśni *O rozdělení duše s tělem* (przedrukował ją z kancjonału Jana Rosenpluta z r. 1601), która, choć nie jest abecedariuszem, wykazuje równoległość z przekazem plockim; z abecedariusza się wywodzi, gdyż ma tę samą liczbę strof (23), a jej niekiedy luźna zgodność z tekstem polskim wynika z późnej przeróbki pieśni *O rozdělení duše s tělem* w kancjonale Rosenpluta względem tekstu dawniejszego<sup>19</sup>. Tezy Dobrzyckiego poparł i rozwinął Jerzy Woronczak, stwierdzając, że końcowe partie powstałego w latach 1422–1424 w Czechach husyckiego dialogu polemiczno-moralizatorskiego *Rozmlouvání člověka se Smrti* są prawozorem późniejszego abecedariusza *O rozdělení duše s tělem*, który przetłumaczony został na język polski (najbliższy mu jest przekaz plocki – wtórność wrocławskiego udowodnił badacz w omawianym studium) i ze zmianami rozszedł się po Polsce<sup>20</sup>.

<sup>13</sup> S. Vrtel-Wierczyński, *Wybór tekstów staropolskich. Czasy najdawniejsze do roku 1543*. Wyd. 5. Warszawa 1977.

<sup>14</sup> *Polska poezja świecka XV wieku*. Oprac. M. Włodarski. Wrocław 1997. BN I 60. Wydawca poszedł śladem Vrtela-Wierczyńskiego, który jako pierwszy ogłosił tekst plocki z uzupełnieniem zwrotki S na podstawie przekazu wrocławskiego (*Średniowieczna poezja polska świecka*. Kraków 1923, s. 87–92).

<sup>15</sup> Wydra, *Polskie pieśni średniowieczne*, s. 82.

<sup>16</sup> W. Wydra, W. R. Rzepka, *Chrestomatia staropolska. Teksty do roku 1543*. Wrocław 1995, s. 277–282.

<sup>17</sup> Zob. A. Brückner, *Drobne zabytki języka polskiego XV wieku. Pieśni, modlitwy, glosy*. „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny” t. 25 (1897), s. 245–248.

<sup>18</sup> Sugestię taką wysunął S. Kossowski w opracowywanej *Historii literatury polskiej* R. Pilata (Warszawa 1926. T. 1, cz. 2, s. 344–347).

<sup>19</sup> S. Dobrzycki: *Polska poezja średniowieczna*. „Przegląd Powszechny” t. 68 (1900), s. 96–97; *Studia nad średniowiecznym piśmiennictwem polskim*. „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny” t. 33 (1901), s. 106–114.

<sup>20</sup> Woronczak, „*Skarga umierającego*”. *Najstarsze przekazy i obce wzory*, s. 128–135.

Lista najważniejszych dotąd przekazów *Skargi umierającego* wzbogacona została jeszcze o dwa odpisy pochodzące z początków XVIII wieku<sup>21</sup>. Potwierdzają one nie znane z innych źródeł lekcje fragmentów wydrukowanych przez Nehringa z przekazu Kętrzyńskiego II. Pierwszy zapis znajduje się w manuskrypcie należącym do ks. Franciszka Walentego Ruthena, przechowywanym pod sygnaturą 41 w Bibliotece Kórnickiej, z notą o zapisaniu utworu w Wejherowie 24 X 1713. Drugi pochodzi z kancjonału ruskiego powstałego w pierwszej ćwierci w. XVIII o sygnaturze Tit. 4172, należącego do Rosyjskiej Biblioteki Narodowej w Petersburgu (dawnej Państwowej Publicznej Biblioteki im. M. J. Sałtykowa-Szczedrina w Leningradzie)<sup>22</sup>.

Nowo odkryty w Bibliotece Diecezjalnej w Sandomierzu w rękopisie o sygnaturze L 1684 przekaz *Skargi umierającego* (zwany dalej sandomierskim) pochodzi najprawdopodobniej z końca XVII w. (może z początku w. XVIII)<sup>23</sup>. Jest to kolejna chronologicznie – po plockiej (rękopis zaginiony), wrocławskiej (rkps nr 2 Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu), Kętrzyńskiego II (rękopis niewiadomego pochodzenia, nieistniejący?) i bernardyńskiej (rkps nr 20/R Biblioteki Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie) – wersja utworu, piąta ze znanych.

*Skarga* w rękopisie sandomierskim (pochodzącym z klasztoru bernardynów w Radomiu) liczy 23 strofy i jest pełnym abecedariuszem (obejmuje również brakującą w przekazie plockim strofę S), bliskim przekazowi bernardyńskiemu oraz zawierającym lekcje zbieżne z nie znanym w całości przekazem Kętrzyńskiego II. Pokrywa się również prawie w pełni z manuskryptem kórnickim, i to nawet w tych miejscach, które różnią się od wersji plockiej. Utwór został zapisany w sposób ciągły, bez wyodrębniania wersów, co może być dowodem skopiowania go w takiej postaci z wcześniejszego źródła. Strofa mieści się w dwóch liniijkach. Trudno powiedzieć, czy autor zapisu miał świadomość abecedarnego stroficznego układu. Podobnie jak w innych utworach zawartych w manuskrypcie, wyeksponował inicjały pogrubiając i powiększając: A – czerwonym atramentem, B–Z – czarnym (niekiedy w innych utworach są one jednokolorowe), ale równocześnie wprowadził wielkie litery (z drobnymi wyjątkami) w miejscach będących początkami wersów. Kopista mógł więc zauważyć układ stroficzny i wersyfikacyjny strofy 4-wersowej i albo sam wprowadził wewnętrzne znaki podziału, albo kopiował tekst w takim już układzie. Podobnie, czyli bez zapisu stroficznego, uczynił w utworach przepisywanych najprawdopodobniej z ulotnych druków, np. w pieśni *O kozaczkuchownym*. Czyżby zatem było możliwe (wyrażamy to z ogromną powściągliwością), by *Skarga umierającego* funkcjonowała w jakimś nie dochowanym ulotnym

<sup>21</sup> Opublikowane zostały przez W. Wydrę w pracy *Dwa XVIII-wieczne przekazy „Skargi umierającego”* („Studia Polonistyczne” 14–15 (1986–1987)).

<sup>22</sup> Zob. *ibidem*.

<sup>23</sup> Odnaleziony manuskrypt zawiera bogatą kolekcję kołęd, pieśni adwentowych, pasyjnych, wielkanocnych, maryjnych oraz na cześć świętych (w tym utwory przypisywane Władysławowi z Gielniowa), pieśni bernardyńskie z okresu rekreacji, wanitatywne, sowizdrzałskie, psalm Jana Kochanowskiego, pieśni z druków ulotnych, kancjonałów, utwory Stanisława Serafina Jagodyńskiego, Andrzeja Krzyckiego, Jana Żabczyca. Szczegółowy opis zawartości manuskryptu: G. Trościński, *Kancjonał radomskich bernardynów ze zbiorów Biblioteki Diecezjalnej w Sandomierzu. Z dziejów zasobu pieśni religijnych polskich franciszkanów obserwantów*. W zb.: *Piśmiennictwo zakonne w dobie staropolskiej*. Red. M. Kuran. Łódź (w druku).

druku? Może dlatego była popularna w pieśni ludowej, wykraczając daleko poza dobę staropolską<sup>24</sup>, choć raczej zawdzięczamy to prowadzącym działalność duszpasterską wśród ludu bernardynom; wszak jest to już drugi manuskrypt bernardyński zawierający ten tekst.

Przekaz sandomierski zapisany został na kartach 151v–152v<sup>25</sup>, nie ma odrębnego numeru ani tytułu. Wraz z innymi utworami znajduje się w kolekcji oznaczonej jako *Cancionale* i choć brakuje mu nut, to jednoznacznie zaliczony został przez kopistę do pieśni<sup>26</sup>. Po *Skardze* następuje utwór *O Duchu Świętym* (inc. „Morze dobroci wszelkiej niezbrodzone”), opatrzony przy tytule dopiskiem: „*nota ut »Najwyższa Matko«*”, zgodnie z powszechną praktyką odsyłającym do pieśni, na której melodię miał być śpiewany tekst. Skoro kopista nie odnotował tak melodii *Skargi*, to znaczy, że albo już jej wtedy nie znał, albo była ona u bernardynów popularna i tym tłumaczyć można brak nut czy odesłania do innej pieśni w obu bernardyńskich przekazach: krakowskim i sandomierskim.

Podczas gdy w rękopisie następstwo tekstów po *Skardze* jest raczej przypadkowe, to poprzedzająca ją pieśń *O kozaczkuch duchownym* (inc. „O mizerna Duszo moja, / Gdzie ty zażywasz pokoja”)<sup>27</sup> należy tak jak *Skarga* do eschatologicznych dialogów duszy z ciałem. Tworzą one więc w rękopisie blok tematycznie powiązanych utworów, wzmocniony jeszcze poprzedzającym wierszem *De aetate humana*, będącym wanitatywną refleksją nad przemijaniem życia ludzkiego<sup>28</sup>. W pieśni *O kozaczkuch duchownym* w przedostatniej, 16 strofie trzecia linijka odpowiada ostatniemu wersowi w przekazie płockim *Skargi*, wersowi 62 we wrocławskim i wersowi 91 (przedostatniemu) w bernardyńskim oraz sandomierskim:

Wszyscy grzeszni ze mnie bierzcie  
Przykład, a więcej nie grzeszcie.  
Co mnie dzisiaj, to wam potem,  
Spodziewajcie się z kłopotem.  
Nie masz końca, nie masz miary,  
Purguj się młody i stary<sup>29</sup>.

<sup>24</sup> Na nieopracowanie tego zagadnienia zwracał uwagę Wydra (*Z badań nad „Skargą umierającą”*, s. 82), a wcześniej już zasygnalizował problem Brückner (*op. cit.*, s. 248–255).

<sup>25</sup> W oznaczeniu stronicy paginacja, zarówno dawna, jak i późniejsza, została pomyłona. Utwór w paginacji dawnej znajduje się na s. 69–71, w nowej – na s. 304–306.

<sup>26</sup> Podobnie jest w przekazie bernardyńskim. *Skarga* miała melodię, o czym informuje zapis przy pieśni *O Sądny Dniu* w kancjonałach Jana Seklucjana z 1547 r. zalecającym ją śpiewać: „Na tę notę *Ach moy smutku*” (cyt. za: R. Mazurkiewicz, *O melodiach kancjonałów Jana Seklucjana z 1547 i 1559 roku*. Kraków 1967, s. 53). Podobnie było z czeskim pierwowzorem *Skargi*, pieśnią *O rozdělení duše s tělem*, gdyż w kancjonałach, m.in. Miržinského (1522) (zob. Woronczak, „*Skarga umierającego*”. *Najstarsze przekazy i obce wzory*, s. 131), incipit utworu służył jako określenie melodii śpiewu innych pieśni. Przekład polski mógł powstać jako kontrafaktura, co tłumaczyłoby translatorską wierność. Melodię do tekstu *Skargi* przekazał rękopis ruski.

<sup>27</sup> Zapisany w przekazie sandomierskim utwór to *Nadobna pieśń o kozaczkuch duchownym* (b.m.r.) z początku XVII wieku. Tekst wykazuje zbieżności sylabiczne i wersyfikacyjne z *Pieśnią o kozaczkuch* ze zbioru *Prażonka, albo nawara, dla zabawki uczciwej drużynie* (w zb.: *Polska liryka mieszczańska: pieśni, tańce, padwany*. Oprac. K. Bałdęcki. Lwów 1936, s. 403–404).

<sup>28</sup> Jest to utwór S. S. Jagodyńskiego *Pieśń o wieku człowieczym* z interesującego zbioru *Pieśni katolickie nowo reformowane z polskich na łacińskie, a z łacińskich na polskie przełożone, niektóre też nowo złożone* (b.m.r., s. 167–169).

<sup>29</sup> *Pieśń o kozaczkuch*. Cyt. ze zb.: *Polska liryka mieszczańska: pieśni, tańce, padwany*, s. 403–404. Podkreśl. G. T.

Wskazany wers przywędrował do utworu ze *Skargi umierającego*, chociaż nie można wykluczyć całkowicie zbieżności z biblijną frazą „*hodie mihi, cras tibi*”, pochodzącą z księgi *Mądrości Syracha* (38, 22). Również następujący po każdej strofie refren: „W piekle być, / już tam żyć / na wieki”, może mieć związek z ostatnim wersem strofy N *Skargi* w redakcjach bernardyńskiej i sandomierskiej.

Aby jednak rozstrzygnąć, jaką wartość ma odnaleziony sandomierski przekaz, należy przytoczyć pieśń w całości, co wydaje się zrozumiałe także w związku z wagą zabytku dla dziejów języka i literatury. Podajemy pieśń w transkrypcji:

- [k. 151v]      Ach! Moj smutku, ma żałości!  
 Nie mogę się dowiedzieli,  
 Gdzie mam pierwszy nocleg mieci,  
 Gdy dusza z ciała wyleci.
- 5                Byłem w młodości w rozkoszy,  
 Nie ustałem wczas swej duszy,  
 Już stękam, już mi umrzeci,  
 Dusza nie wie, gdzie się dzieci.
- [k. 152]      Com miał imienia na dworze,  
 10              Com miał w skrzyni i w komorze,  
 To musi wszystko opuścić  
 I na wieki się nie wrocić.
- Działki z matką narzekają,  
 Bracia mię wrzkomo żałują,  
 15              Ku imieniu się przybliżają,  
 Na mą duszę nic nie dbają.
- Eja, eja, duszo moja,  
 Ocuć się, długoś spała,  
 Nie masz wierniejszego sobie,  
 20              Dobrze uczyn sama sobie.
- Fałszywie mi świat powiedział,  
 Bych długo na świecie żyć miał,  
 Wczora tego nie powiedział,  
 Izebym ja dziś umrzeć miał.
- 25              Gdzie moja siła, robota,  
 Com wyrobił przez te lata,  
 Siedm miar płotna leży w grobie,  
 Com wyrobił nędznik sobie.
- Halerzem łakomie zbierał,  
 30              W rozpuście żywot swój chował,  
 Przez te boki dwa przekłęte,  
 Nie poznałem żadnego święta.
- Jałmużnym, nędznik, nie dawał,  
 Ofiarym Bogu nie działał,  
 35              Ni z pieniędzy, ni z ojczyzny,  
 Bogum z tego nie dał liczby.
- Który to moj rozum głupi:  
 Sobie szczodry, Bogu skąpy,  
 Com kolwiek Bogu poślubił,  
 40              Tegom nigdy nie wypełnił.

Leży ciało, barzo stęka,  
 Duszyczka się barzo lęka,  
 Bog się liczby upomina,  
 Na duszę diabeł wspomina.

45 Młot śmiertelny w piersi bije,  
 Wyleźć dusza nie śmieje z szyje,  
 Widzi piekło otworzone,  
 A niebo widzi zamknięte.

50 Nigdzie się przed Bogiem zskryci,  
 Dusza nie śmie na sąd iści.  
 Lepiej się było nie rodzić,  
 Niżeli na wieki w piekle być.

55 O duszyczko, drogi kwiecie,  
 Nic droższego na ty(m) świecie,  
 Tymeś się diabłu oddała,  
 Iżeś się w grzechach kochała.

60 Pomni, coś na chrzcie obiecała,  
 Żeś się czarta odrzekała,  
 Jego pychy, jego dzieła,  
 Toś wszystko przestępowała.

[k. 152v] Kwap<sup>30</sup> się rychło do spowiedzi,  
 Kapłana w swój dom przywiedzi,  
 Płacz za grzechy, przyjmi świętość,  
 Zać odpuści Bog twoją złość.

65 Role z domem dziatkom rozdaj,  
 Coś wyrobił, to prze Bog daj,  
 Z mamony przyjaciół nabywaj,  
 Coć pomogą twej duszy w raj.

70 Zbierz<sup>31</sup> gniewliwe i dłużniki,  
 Odproś, zapłać pieniądz wszelki:  
 Za jeden pieniądz w piekle być –  
 Na wieki stamtąd nie wynieść.

75 Tam się oczy moje kręcą,  
 Jako trzcinę diabłów widzą,  
 Na duszę sidła stawiają,  
 A na grzechy wspominają.

80 Wierzę, iż nie mam pomocy,  
 Za mię nikt nie chce umrzeci,  
 Ni przyjaciel żaden tego,  
 Uczyni dla mnie nędznego.

Chryste<sup>32</sup>, przez tve umęczenie  
 Rozpłosz diabelskie zebranie,  
 Daj duszy dobre skonanie,  
 A potym duszne zbawienie.

<sup>30</sup> W rękopisie: *Qwap*.

<sup>31</sup> W rękopisie: *Sbierz*.

<sup>32</sup> W rękopisie: *XChryste*.



- 85 Jam<sup>33</sup> jest syn twój pierworodny,  
Tyś moj ociec miłosierny,  
Żal mi, żem cię kiedy gniewał,  
Wzdym się ciebie nie odrzekał.
- Zażgniesz<sup>34</sup> mi świeczkę, ale –
- 90 Moi mili przyjaciele! –  
Co mnie dzisiaj, to wam potem.  
Idzie dusza z krwawym potem.

Przekaz sandomierski jest cenny przynajmniej z kilku względów. Wobec zniszczeń wojennych każda odkryta wersja utworu, nawet będąca późnym świadectwem znajomości średniowiecznego tekstu, stanowi kolejny dowód popularności *Skargi* jako pieśni w jej abecedarnej formie (wersja płocka). Odnaleziony zapis zawiera przy tym brakującą strofę S, która w rękopisie sandomierskim jest identyczna z przekazami: bernardyńskim, Kętrzyńskiego II i kórnickim, co uprawomocnia uzupełnienie tej brakującej zwrotki S w przekazie płockim strofą z przekazów bernardyńskich i Kętrzyńskiego II oraz kórnickiego i ruskiego, a nie z przekazu wrocławskiego. Również poprawniejsze wydaje się wprowadzenie trzech zmian: w strofie N w w. 51–52 lekcji bernardyńskiej, zbieżnej z przekazem sandomierskim (ze zmianą *niżli* na *niżeli*), w w. 64: „Zać odpuści Bog twoją złość”, rymującym się z poprzednim, czego brak w przekazie płockim, oraz w w. 6 *nie usłałem* zamiast błędnego *nie uznałem* czy *nie ustałem*. W omawianym przekazie błędne odczytania występują niekiedy w tych samych miejscach co w bernardyńskim. Przykładem w. 31, w którym poprawna koniektura to słowo *bogi*: w bernardyńskim – *roki*<sup>35</sup>, w płockim – *boky*, w sandomierskim identycznie jak w Kętrzyńskiego II, kórnickim i ruskim – *boki*. Pomyłka w odnalezionym przekazie najbliższa jest redakcji płockiej.

Warto przyrzeć się zestawieniu różnic przekazów abecedariuszowych – sandomierskiego i bernardyńskiego:

Wers	Przekaz sandomierski	Przekaz bernardyński
11	wszystko opuścić	wszystko opuścici
12	I na wieki się nie wrocić	na wieki sie nie wrocici
18	Ocuć się	oczuć że sie
20	Dobrze uczyń	uczyń dobrze
30	W rozpuście żywot swój chował	żywot swój w rozpuście chował
31	boki	roki
32	Nie poznałem	nie znałem
34	nie działał	nie czynił
36	Bogum z tego	z tegom Bogu
38	Sobie	sobiem
44	Na duszę diabeł	diabeł na duszę

<sup>33</sup> W rękopisie: *YJam*.

<sup>34</sup> Może: *zażgniesz*.

<sup>35</sup> Wszystkie cytaty z przekazu bernardyńskiego pochodzą z: W y d r a, *Polskie pieśni średniowieczne*, s. 78–80.

46	Wyleć dusza nie śmieje z szyje	dusza wynici nie śmieje
48	A niebo widzi zamknięte	widzi niebo zatworzone
49	Nigdzie [...] zskryci	Nigdziej [...] skryci
50	iści	ici
52	Nizeli	Nizli
54	na ty⟨m⟩	na tym
55	Tymeś	tanieś
57	obiegała	ślubiła
59	jego dzieła	jego ciała
60	Toś	tegoś
61	do	ku
63	Placz	pląć
64	Zać [...] twoją	że [...] twoję
65	Role	Rolą
67	Z mamony	z mamon
68	Coć	co
74	Jako trzcinę diabłów widzą	jako diabli trzej sie wiercą
78	Za mię nikt nie chce	nie chce za mię nicht
80	Uczyni	czyni
82	Rozpłosz	rozpłóż
85	syn twój	twój syn
89	Zażgniecież	Zaż⟨ż⟩ycież
92	Idzie dusza z krwawym	Idź dusza krwawem

Oba przekazy wykazują duże podobieństwo. Zawierają identyczne strofy: A, B, D (z drobną zmianą *k* na *ku* w sandomierskim), F, G, K, S, ponadto takie same wersy w strofach: C – 9 i 10; E – 17 i 19; H – 29; J – 33 i 35; L – 41–43; M – 45 i 47; N – 50 i 51; O – 53, 54 i 56; P – 58; Q – 62; R – 66; T – 73, 75 i 76; W – 77 i 79; X – 81, 83 i 84; Y – 86–88; Z – 90 i 91. Zatem na 92 wersy w obu przekazach jednakowych jest 60, przy czym należałoby właściwie pominąć różnice fonetyczne czy fleksyjne, gdyż z punktu widzenia semantyki tekstu nie wpływają one na zmianę sensu. Pokazane tu zestawienie na 34 miejsca różne ujawnia 18 wariantów gramatycznych. Trzeba również z właściwą miarą potraktować inwersje, których jest w zestawieniu 6. W związku z tymi ustaleniami liczba istotnych różnic zmniejsza się do 10, ale i w obrębie tego zbioru można wskazać takie, które nie wpływają zasadniczo na zmianę znaczenia. Należą do nich odmienności, których podłożem jest synonimia, np. *nie działał / nie czynił* (w. 34), *zamknięte/zatworzone* (w. 48), *obiegała/ślubiła* (w. 57) lub ewidentna pomyłka kopisty, np. *boki/roki* (w. 31). W przekazie sandomierskim występuje kilka wersów prezentujących poprawniejsze, wydaje się, lekcje, np. w. 60, który jest 8-zgłoskowcem<sup>36</sup> (jego prawidłowość sankcjonuje dodatkowo zbieżność

<sup>36</sup> W przekazie sandomierskim na 92 wersy tylko sześć to 9-zgłoskowce, a jeden jest 7-zgłoskowcem; pozostałe pisane są 8-zgłoskowcem. Lepsza organizacja sylabiczna charakteryzuje przekaz bernardyński, w którym występują trzy 9- i dwa 7-zgłoskowce. Sylabiczne odstępstwa od 8-zgłoskowca nie pokrywają się w przekazach. Jednak w przekazie płockim, który ma pięć odstępstw od

z przekazem plockim), a nie 9-sylabowcem jak w przekazie bernardyńskim. Niektóre różnice pomiędzy zestawionymi przekazami są skutkiem bliskości przekazu sandomierskiego względem plockiego. Tak jest w w. 46: „Wyleźć dusza nie śmieje z szyje”, który odpowiada plockiemu: „Dusza nie śmie wynić szyją”<sup>37</sup> (równocześnie czasownik *nie śmieje* jest wspólny z redakcją bernardyńską), lub w. 59, w którym lekcja: *jego dzieła*, odpowiada plockiej: *jego działa*, wykluczając bernardyńską: *jego ciała*. Podobnie z wyrazem *Placz* (w. 63) w przekazach sandomierskim i plockim wobec – *plac* w bernardyńskim. Interesujące wydają się kontaminacje będące świadectwem wzajemnego przenikania się redakcji. Przykładem w. 82, w którym plocka lekcja *Rosprosz*, bernardyńska *rozpłóż* przekształcone zostały w przekazie sandomierskim (chronologicznie późniejszym) w *Rozpłosz*, jak w przekazie kórnickim.

Odnaleziona redakcja *Skargi umierającego* jest kolejnym obok przekazów kórnickiego i ruskiego, ale wcześniejszym od nich chronologicznie, tekstem wykazującym zbieżność z przekazem Kętrzyńskiego II w kilku spornych lekcjach, dotychczas nie mających potwierdzenia w innych wersjach utworu. Identyfikacja dotyczy w. 31 i 32 ze strofy H, w. 73 i 74 ze zwrotki T oraz całej strofy W i pierwszego słowa ostatniej zwrotki Z (w. 89): *Zażgniecież*<sup>38</sup> (w przekazie sandomierskim *Zażgniecież*). Poza tym redakcja ta zawiera odczytania wspólne przekazom Kętrzyńskiego II i, co zostało powiedziane, bernardyńskiemu. Należą do nich cała strofa S uzupełniająca przekaz plocki oraz początek strofy F: *Falszywie mi*. Jedynie dwa słowa zanotowane przez Wojciecha Kętrzyńskiego w omawianym odpisie nie pokrywają się z wersją sandomierską: w strofie C – *wrocyczy (wrocici)*, oraz w strofie H – *rozpustnie*. Pierwsze słowo zgadza się z przekazami bernardyńskim i plockim, drugie występuje tylko w plockim. Można jednak przyjąć, że rozbieżności są mało istotne, gdyż para rymowa w strofie C: *opuścici–wrocici* zastąpiona została nowszymi formami w przekazie sandomierskim: *opuścić–wrocic* (podobnie w przekazie kórnickim). Utrzymanie dawnych form czasowników strzegł, być może, 8-zgłoskowiec (tak z pewnością było np. w w. 2 i 3 strofy A, w. 7 i 8 – B, w. 49 i 50 zwrotki N). Dokonane uwspółcześnienie rymów odbyło się bez szkody dla metrum wiersza. Różnica druga wobec przekazu Kętrzyńskiego II również nie dotyczy zmiany leksemu, lecz tylko zamiany przysłówka na rzeczownik, przy czym formy zachowują podobieństwo brzmieniowe końcówek. Nie nastąpiła nawet zmiana znaczenia.

Zbieżność przekazu sandomierskiego z kórnickim jest na tyle duża, że można w tym wypadku mówić o wariacie tekstu. Oto zestawienie różnic w przekazach:

---

metrum 8-zgłoskowego, aż trzy pokrywają się z odstępstwami w przekazie sandomierskim, w tym jeden z przekazem bernardyńskim. W przekazie sandomierskim trzy odstępstwa 9-zgłoskowe w przekazie plockim zmieniono na 8-zgłoskowiec, a 10-zgłoskowiec na 9-sylabowiec; w jednym wypadku liczba sylab (9) pozostała niezmienną.

<sup>37</sup> *Skarga umierającego. Przekaz plocki*. W zb.: *Polska poezja świecka XV wieku*, s. 68–76. Wszystkie cytaty z przekazu plockiego pochodzą z tego wydania.

<sup>38</sup> *N e h r i n g*, *Beiträge zum Studium altpolnischer Sprachdenkmäler*, s. 541. Wszystkie cytaty z przekazu Kętrzyńskiego II podawane są na podstawie tego artykułu.

<b>Wers</b>	<b>Przekaz sandomierski</b>	<b>Przekaz kórnicki</b>
6	usłałem	ustałem
14	wrzкомо	rzekomo
18	Ocuć się	Ocuć że się
19	sobie	tobie
26	te	me
41	barzo	bardzo
46	nie śmieje	nie śmie
49	Nigdzie [...] zskryci	Nigdziey [...] skryci
52	Nizeli	Nizli
54	ty⟨m⟩	ty
57	obiecała	slubiła
61	Qwap	Pokwap
63	świętość	swiatłość
65	Role [...] rozdaj	Rolą [...] rozdaway
68	pomogą	dopomogą
69	Sbierz	Zbierz
81	XChryste	P. Chryste
85	Yam	Iam
86	ociec	Oyciec
89	Zażgnicz mi świeczkę ale [może: „zazgniczysz”]	Zazgniczysz mi tedy świeczkę

W zestawieniu pominięto dwie różnice wynikające z oboczności fonetycznych. Oba przekazy zawierają ślady wspólnego źródła, z tym że w przekazie sandomierskim występują formy starsze, bardziej pierwotne, co potwierdza jego starszeństwo względem kórnickiego. Niektóre z nich są wspólne z przekazem ruskim, wskazują więc, że wersje sandomierska oraz ruska są sobie bliższe, że miały tę samą podstawę.

Jeżeli przyjmiemy, że wydawca znanej nam wyłącznie we fragmentach (Kętrzyński II) *Skargi umierającego* zanotował tylko najbardziej znaczące i jedyne wyraziste różnice, to faktem jest, że odnaleziony przekaz sandomierski, a wraz z nim przekazy kórnicki i ruski są właśnie wariantami nie znanego w całości przekazu Kętrzyńskiego II. Niewykluczone, że mamy do czynienia z jeszcze jedną redakcją *Skargi*, gdyż dwa słowa, jedno wyrażenie i 13 linijek w stosunku do 92-wersowego utworu to zbyt szczupły materiał, by przesądzać o rodzaju odniesień tekstu sandomierskiego do przekazu Kętrzyńskiego II. Jednak odkrycie kolejnej wersji bardzo bliskiej temu ostatniemu sprawę raczej przesądza. Możliwa nawet byłaby (oczywiście, przy umowności filologicznej) rekonstrukcja przekazu Kętrzyńskiego II na podstawie przekazów: sandomierskiego, kórnickiego i ruskiego. Wersja sandomierska najbardziej podobna jest do redakcji kórnickiej i ruskiej, a tym samym – Kętrzyńskiego II (w dostępnych nam fragmentach), później dopiero do bernardyńskiej. Przekaz sandomierski można uznać za starszy od kórnickiego ze względu nie tylko na formy leksykalne, lecz również na konstrukcję wersów. Przykładem strofa ostatnia, w której wers: „Zażgnicz mi świeczkę, ale”, bliższy jest przekazowi plockiemu i w większym stopniu bernardyńskiemu niż kórnickie-

mu, który ma wersję wspólną z przekazem Kętrzyńskiego II. Niewykluczone, że przekaz sandomierski stanowi nieznaną ogniwo XVII-wieczne, umożliwiające obserwowanie przekształceń tekstu *Skargi umierającego*, przejścia od redakcji bernardyńskiej z końca XVI lub początku XVII stulecia do XVIII-wiecznych świadectw: kórnickiego i ruskiego. Wydaje się również, że powstanie przekazu Kętrzyńskiego II, datowanego przez Jerzego Woronczaka na stulecie XVII można hipotetycznie uściślić na koniec w. XVII lub początku XVIII.

Nie ulega wątpliwości, że odnaleziony w Bibliotece Diecezjalnej w Sandomierzu XVII-wieczny przekaz ważnego dla polskiej literatury średniowiecznej utworu potwierdza jego szczególną popularność w kręgu bernardyńskim w stuleciu XVII, w którym wątki mortalne należały do bardziej znamiennych. Powroty do średniowiecznych wyobrażeń śmierci dotyczyły nie tylko plastycznych realizacji *danse macabre*, ale również literackich wątków *ars moriendi*<sup>39</sup>, bractw dobrej śmierci itp. Nieprzypadkowo słynne wyobrażenia tańca śmierci związane są z siedzibami zakonu bernardynów, np. w kościołach OO. Bernardynów w Krakowie, w Kalwarii Zebrzydowskiej, św. Antoniego na Czerniakowie w Warszawie. Prawdopodobne jest, że w tym kontekście należy też widzieć popularność *Skargi umierającego* zachowanej w dwóch, a może trzech (jeśli tylko na podstawie podobieństwa uznać redakcję Kętrzyńskiego II za bernardyńską) przekazach polskich Braci Mniejszych Obserwantów (OFM), zwanych bernardynami<sup>40</sup>.

Nie można na zakończenie nie wspomnieć również o inspiracjach literackich *Skargą umierającego*, gdyż kwestia przekazów i redakcji stanowi odrębny, choć podstawowy dla jakichkolwiek ustaleń, nurt w badaniach nad tekstem. Wszak historia literackich odniesień, podobnie jak dzieje redakcji, udokumentowana jest od XVI (pieśń *Śpiewaj z płaczem przeżalośnie z Kancjonału, albo Ksiąg chwał Boskich* Walentego z Brzozowa<sup>41</sup>) do XVIII w. (Dominika Rudnickiego *Afekt pokutującej duszy*<sup>42</sup>). Zbliży się, miejmy nadzieję, czas, kiedy będzie należało pomyśleć o monografii utworu, przy szerokim uwzględnieniu przekazów, wersji, redakcji oraz funkcjonowania średniowiecznego utworu w kostiumie różnych epok, języków i kręgów kulturowych.

<sup>39</sup> Zob. A. Nowicka-Jeżowa: *Sarmaci i śmierć. O staropolskiej poezji żałobnej*. Warszawa 1992; *Pieśni czasu śmierci. Studium z historii duchowości XVI–XVII wieku*. Lublin 1992.

<sup>40</sup> Odrębna kariera czekała dołączoną do przekazu wrocławskiego *Skargi umierającego* pieśń *Dusza z ciała wyleciała*, która oprócz późnego Kolbergowskiego (O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*. T. 23: *Kaliskie*. Wrocław 1964, s. 123–124) poświadczenia jej występowania w literaturze ludowej funkcjonowała w sylwach bernardyńskich. Przykładem rkps 386/R Biblioteki Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie pochodzący z końca XVIII w. (zob. W. Wydra, *Bernardyńska sylwa poetycka z końca XVIII wieku*. W zb.: *W kręgu dawnej poezji*. Warszawa 1983, s. 155). Popularność pieśni *Dusza z ciała wyleciała* rejestrują ponadto: Z. Głogier (*Pieśni przy chrzcinach i pogrzebie na Podlasiu nadnarwiańskim*. „Wisła” 13 (1889), s. 609), Brückner (*op. cit.*, s. 255), J. S. Bystron (*Pieśni ludu polskiego*. Kraków 1924, s. 12–13, 133), K. Wyka („*Dusza z ciała wyleciała*”. W: *Wędrując po tematach*. T. 2. Kraków 1971, s. 33), T. Michałowska („*Dusza z ciała wyleciała*”. *Próba interpretacji*. „Pamiętnik Literacki” 1989, z. 2; „*Dusza z ciała wyleciała*”. W: *Mediaevalia i inne*. Warszawa 1998).

<sup>41</sup> Zob. Nowicka-Jeżowa, *Pieśni czasu śmierci*, s. 203.

<sup>42</sup> Zob. M. Prejs, *Poezja późnego baroku. Główne kierunki przemian*. Warszawa 1989, s. 221–222.

**Abstract**

GRZEGORZ TROŚCIŃSKI  
(University of Rzeszów)

“DYING MAN’S COMPLAINT” –  
A BERNARDINE MANUSCRIPT FROM SANDOMIERZ DIOCESAN LIBRARY

The article is devoted to until now unknown version of *Dying Man’s Complaint*. The text – manuscript number L 1684, dated the end of 17<sup>th</sup> century – previously belonged to Bernardine Convent in Radom, and was found by the author at the Diocesan Library in Sandomierz. The account is a complete abecedarius and sticks to the Płock version of *Dying Man’s Complaint*. The text in question, referred to as Sandomierz version, coincides with the Kórnik, Ruthenian, and Kętrzyński’s II editings, and then with the Bernardine one. The article looks into the Sandomierz version references to the available editions of *Dying Man’s Complaint*, clarifies the proper reading of the text, as well as links the text’s popularity in Bernardine circles with the theme of death propagated by the convent.